

Na frasunek dobry trunek

Napisano dnia: 2016-11-12 22:07:30



OŁDRZYCHOWICE KŁODZKIE (gm. Kłodzko). Wytworzyć dobry trunek, to wcale nie jest tak prosta sztuka. Stronianie **Wiesława Czerwińska** ze **Zdzisławem Pakułą** na sobotni festiwal zorganizowany przez Stowarzyszenie Jaskier w Ołdrzychowicach Kłodzkich przywieźli wino z truskawki deserowej, truskawki spożywczej oraz z pędów sosny. - *To ostatnie to taka nasza nowość, chyba nikt jej na tym terenie nie robi* - mówi p. Wiesława. - *Jest to bardzo dobry napój na przeziębienia. Poza tym dla swoich potrzeb wyrabiamy wino wieloowocowe, wiśniowe i jabłkowe.*

Aby wino nabrało swoich właściwości, to musi dojrzewać co najmniej trzy i pół miesiąca w odpowiedniej temperaturze i takichże warunkach. Trzeba pamiętać, że owoce stanowiące jego zaczyn, muszą być jak najlepsze.

- *Oceniamy smak, zapach, klarowność i zawartość alkoholu* - zdradza **Łucja Wołk**, członkini komisji zajmującej się oceną nalewek. - *Tego ostatniego nie może być za dużo, ale zarazem za mało. I to m.in. jest nasza rola, jako komisji.*

W drugiej zasiadły kiperki win, wśród nich eurodeputowana **Lidia Geringer de Oedenberg**. Delektowały się trunkami jak najbardziej naturalnymi i też anonimowych, póki co, producentów. Swoje oceny wystawiała też publiczność licznie przybyła do ołdrzychowickiego ośrodka kultury. I to tak licznie, że nie było gdzie w pobliżu zaparkować pojazdu,

- *To kolejny nasz argument dla pana wójta, że przydałby się większy parking, tym bardziej, że nie chcemy przenosić imprezy w inne miejsce. Ona tutaj się wrosła* - zauważa **Piotr Smółka** ze Stowarzyszenia Jaskier. - *Na festiwal przyjechali wytwórcy z wielu miejscowości ziemi kłodzkiej, ale i z dalszych zakątków Dolnego Śląska. Musieli spełnić warunek w postaci amatorskiego wyprodukowania nalewki bądź wina. Dopuszczaliśmy wszelkie konfiguracje owoców, bo chodziło o to, aby było smakowicie i estetycznie.*

W tym roku W Ołdrzychowicach zdecydowanie mniej było nalewek w porównaniu do poprzedniego, gdy smakowano około siedemdziesięciu. - *Z tych piętnastu, które degustowaliśmy, żadna nie wypadła niekorzystnie. A to już wiele znaczy* - stwierdza Ł. Wołk.

(bwb)

Zdjęcia dkl24.pl